

# Kalina Jędrusik, Stacyjka zdroj (Wciąż wracam na

Stacyjka Zdrój, miasteczko przy niej  
A nad miasteczkiem widzę tym  
Jak niziuteńko niebo płynie  
Na którym imię twe pisze dym

Na rynku zawsze ludniej  
Gdy targ przy starej studni  
U wrót plebanii drzemie dziad  
I kasztanami sypie wiatr

Wciąż wracam na stacyjkę białą  
Pociągiem, który lato wiózł  
wesołych brzoź go sześć witało  
sześć go żegnało zmartwionych brzoź

Ze stacji droga krótka  
Znajoma stara furтка zaskrzypi cicho  
- Jak się masz?  
Podobną kiedyś znałam twarz

A potem sień...ktoś drzwi odmyka  
głosy wzruszone...twój i mój  
A potem cień...i wszystko znika  
i już umyka Stacyjka Zdrój